



Sygn. akt I KK 58/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 stycznia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik (przewodniczący)

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek (sprawozdawca)

SSN Włodzimierz Wróbel

Protokolant Małgorzata Sobieszczańska

przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Adwokatury adw. Diany
Walczanow,

w sprawie **K. F.**

obwinionego z § 22 pkt d Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu

w zw. z art. 80 ustawy Prawo o adwokaturze

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 20 stycznia 2021 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę

od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury

z dnia 14.09.2019 r., sygn. akt WDS (...)

utrzymującego w mocy orzeczenie Sąd Dyscyplinarny (...) Izby Adwokackiej w [...].

z dnia 14.03.2018 r., sygn. akt SD (...),

**uchyla orzeczenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury
i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Orzeczeniem z dnia 14 marca 2018 r., sygn. akt SD (...), Sąd Dyscyplinarny (...) Izby Adwokackiej w (...) uznał obwinionego adw. K. F. za winnego tego, że „w okresie od 25 maja 2015 r. do 11 kwietnia 2016 r. w W. wykonując zawód adwokata podjął się prowadzenia sprawy jako pełnomocnik powoda w postępowaniu sądowym toczącym się przed Sądem Okręgowym w W. sygn. akt XVI GC (...) jako sądem I instancji oraz Sądem Apelacyjnym w (...) sygn. akt I Acz (...) jako sądem II instancji w której jego małżonka adwokat B. W. będąca dla niego osobą najbliższą występowała jako pełnomocnik strony przeciwnej”, tj. o przewinienie z § 22 pkt d Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu (Kodeks Etyki Adwokackiej) - uchwała Naczelnej Rady Adwokackiej nr 2/XVIII/98, w zw. z art. 80 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. prawo o adwokaturze, i za ten delikt wymierzył mu karę upomnienia.

Po rozpoznaniu odwołania obrońcy obwinionego adw. K. F., orzeczeniem z dnia 14 września 2019 r., sygn. akt WSD (...), Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

Kasację od ww. orzeczenia wywiódł obrońca obwinionego, który zarzucił mu: „I. Rażące naruszenie prawa procesowego, to jest przepisu art. 433 § 2 kpk i art. 457 § 3 kpk w zw. z art. 95n pkt 1 Prawa o adwokaturze, przez:

1. nierozważanie zawartych w odwołaniu zarzutów dotyczących:

1) naruszenia przepisów postępowania, to jest przepisów:

a) art. 170 § 1 pkt 2 kpk w zw. z art. 95n pkt 1 Prawa o adwokaturze, przez oddalenie wniosków o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka J. S., a także z dokumentów znajdujących się w aktach spraw Sądu Okręgowego w W. o sygnaturach XVI GC (...), XVI GC (...) oraz XVI GC (...), gdy okoliczności, na które miały być przeprowadzone dowody mają istotne znaczenie dla sprawy i nie zostały ustalone zgodnie z tezą, na którą wnioski zostały zgłoszone;

b) art. 92 kpk w zw. z art. 410 kpk w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 i 2 kpk w zw. z art. 95n pkt 1 Prawa o adwokaturze, przez nie uwzględnienie istotnych okoliczności sprawy ujawnionych w toku rozprawy, w zakresie dotyczącym nie uwzględnienia zbieżności działań obwinionego i adw. B. W., działania obwinionego i adw. B. W. na rzecz tego

samemu podmiotu, nie wyjaśnienia w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia strony podmiotowej zachowania obwinionego;

2) obrazy prawa materialnego, to jest przepisu § 22 lit. d) Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu objętego uchwałą Naczelnej Rady Adwokackiej nr 2/XVIII/98 w zw. z art. 80 Prawa o adwokaturze przez jego nieprawidłową wykładnię, polegającą na przyjęciu, że zagadnienie konfliktu interesów między stronami postępowania reprezentowanymi przez adwokata i jego małżonka nie ma znaczenia dla oceny, czy adwokat i jego małżonek reprezentują strony przeciwne;

2. brak rzeczowego, rzeczywistego rozważenia zawartego w odwołaniu zarzutu dotyczącego naruszenia przepisów postępowania, to jest przepisów art. 92 kpk w zw. z art. 410 kpk w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 i 2 kpk w zw. z art. 95n pkt 1 Prawa o adwokaturze, przez nie uwzględnienie istotnych okoliczności sprawy ujawnionych w toku rozprawy, w zakresie dotyczącym złożoności sytuacji prawnej L. Spółki akcyjnej i organizacyjno - własnościowo - kapitałowych relacji między występującym jako powód zarządem tej spółki, ale w składzie reprezentowanym przez obwinionego, a pozwaną spółką akcyjną, co mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia;

II. Rażąco naruszenie prawa procesowego, to jest przepisu art. 433 § 2 kpk i art. 457 § 3 kpk w zw. z art. 95n pkt 1 ustawy Prawo o adwokaturze w zw. z art. 41 § 1 kpk w zw. z art. 42 § 1 i 3 kpk w zw. z art. 95n pkt 1 Prawa o adwokaturze, art. 45 ust. 1 Konstytucji, art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, a także art. 14 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, przez wadliwe rozważenie podniesionego w odwołaniu zarzutu prowadzenia postępowania i wydania orzeczenia przez Sąd Dyscyplinarny w składzie którego byli Członkowie, którzy przedsięwzięli zachowania wywołujące uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności każdego z Członków Składu, polegające na wystąpieniu do kilkunastu sądów powszechnych z żądaniem udzielenia informacji, czy obwiniony w określonym czasie brał udział w czynnościach przed tymi sądami powszechnymi, a także przez uczestniczenie w sformułowaniu i ogłoszeniu zaskarżonego orzeczenia Członków Składu Sądu Dyscyplinarnego, co do których został złożony wniosek o wyłączenie, który nie

został rozpoznany przed sformułowaniem i ogłoszeniem zaskarżonego orzeczenia, co mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia;

III. Rażące naruszenie prawa procesowego, to jest przepisu art. 434 § 1 pkt 1 kpk w zw. z art. 95n pkt 1 Prawa o adwokaturze, przez dokonanie ustaleń faktycznych, których nie poczynił Sąd Dyscyplinarny (...) Izby Adwokackiej w [...]., jakoby między pozwaną spółką akcyjną a występującym jako powód zarządem tej spółki, ale w składzie reprezentowanym przez obwinionego, występował konflikt interesów, pomimo wywiedzenia odwołania od orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego (...) Izby Adwokackiej w [...].”

W związku z podniesionymi zarzutami skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy ukaranego okazała się zasadna w zakresie, w jakim zarzuca rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k.

Ustawodawca precyzyjnie wskazał, jakie wymogi musi spełniać rzetelna kontrola odwoławcza, nakładając na sąd rozpoznający apelację od wyroku obowiązek „rozważenia wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym” (art. 433 § 2 k.p.k.). Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie wielokrotnie podkreślał, że przepis art. 433 § 2 k.p.k. ma charakter bezwzględny i nakazuje sądowi odwoławczemu rozważenie wszystkich wniosków i zarzutów zawartych w środku odwoławczym, zaś pominięcie niektórych z nich, czy też odniesienie się do nich jedynie ogólnikowe, bez podania konkretnych i rzeczowych argumentów, dla których nie zostały uwzględnione, stanowi naruszenie art. 433 § 2 i art. 457 § 3 k.p.k. (por. m.in. następujące wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 28 marca 2018 r., IV KK 358/17; z dnia 12 marca 2018 r., II KK 382/17, z dnia 13 grudnia 2017 r., II KK 304/17).

To, czy i w jaki sposób, sąd odwoławczy rozważył zasadność zarzutów i wniosków zawartych w apelacji powinno wynikać z uzasadnienia wyroku tego sądu. Z tego też powodu rzetelna kontrola odwoławcza powinna znaleźć swe prawidłowe

odzwierciedlenie w pisemnym uzasadnieniu wyroku sądu odwoławczego, jak tego wymaga art. 457 § 3 k.p.k. W razie braku zrelacjonowania w uzasadnieniu, czym kierował się sąd wydając wyrok i dlaczego zarzuty i wnioski apelacji uznał za zasadne albo niezasadne, nie jest możliwe stwierdzenie przez Sąd Najwyższy rozpoznający kasację, że kontrola odwoławcza przebiegała prawidłowo, czyniąc zadość wymogom art. 433 § 2 k.p.k. (por. m.in.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2018 r., IV KK 423/17). Rzecz oczywista, wskazane wymogi kontroli odwoławczej znajdują odpowiednie zastosowanie w postępowaniu odwoławczym w sprawie dyscyplinarnej prowadzonej wobec adwokata.

Przyznać należy słuszność skarżącemu, że Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury nie wywiązał się należycie ze swoich obowiązków kontrolnych, jakie nakładają na niego przepisy art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Przeprowadzona przez ten Sąd kontrola odwoławcza zaskarżonego orzeczenia nie spełnia standardów rzetelnej i prawidłowej.

Z treści odwołania wynika, że podniesiono w nim zarzuty dotyczące obrazy prawa procesowego w postaci: art. 41 § 1 k.p.k. w zw. z art. 42 § 1 i 3 k.p.k. w zw. z art. 95n pkt 1 ustawy prawo o adwokaturze, art. 45 ust. 1 Konstytucji, art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, a także art. 14 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych (pkt 1a); art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 95n pkt 1 ustawy prawo o adwokaturze (pkt 1b) oraz art. 92 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 95n pkt 1 ustawy prawo o adwokaturze (pkt 1c). Ponadto odwołanie zawiera zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. § 22 lit. d) Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu objętego uchwałą Naczelnej Rady Adwokackiej nr 2/XVIII/98 w zw. z art. 80 ustawy prawo o adwokaturze (pkt 2).

Badając treść pisemnych motywów zaskarżonego kasacją orzeczenia nie sposób dostrzec w nim rozważenia zarzutów dotyczących obrazy art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 95n pkt 1 ustawy prawo o adwokaturze. Sąd odwoławczy nie podjął próby wykazania, że podniesione zarzuty są niezasadne. Prawdą jest, że w przedmiocie wniosków dowodowych sformułowanych na rozprawie w dniu 23 stycznia 2018 r. o zwrócenie się do Sądu Okręgowego w W. o wypożyczenie akt o sygn. XVI GC (...) i XVI GC (...) oraz na rozprawie w dniu 13 marca 2018 r. o

dopuszczenie dowodu z zeznań świadka J. S., Sąd Dyscyplinarny wydał postanowienia, którymi ww. wnioski oddalił na podstawie art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 95n pkt 1 prawa o adwokaturze (k. 409, k. 479 - 480), a ponownie (lakonicznie) odniósł się do tej kwestii w pisemnych motywach rozstrzygnięcia. Niemniej jednak ta decyzja nie zwalniała Sądu II instancji od ustosunkowania się do zarzutu zawartego w pkt 1b odwołania. Zauważyć należy, że wnioski dowodowe o przesłuchanie świadka czy też pozyskanie dokumentów miały jasno sprecyzowane tezy dowodowe, nawiązujące do okoliczności istotnych, w ocenie strony, dla przedmiotowego postępowania dyscyplinarnego. Ze stanowiska obwinionego wynikało, że przedmiotowe dowody miały dotyczyć „sytuacji prawnej L. Spółki akcyjnej i organizacyjno - własnościowo - kapitałowych relacji między występującym jako powód zarządem tej spółki, ale w składzie reprezentowanym przez obwinionego, a pozwaną spółką akcyjną; nie uwzględnienia zbieżności działań obwinionego i adw. B. W.; działania obwinionego i adw. B. W. na rzecz tego samego podmiotu”. Zauważyć należy, że podstawą wszczęcia postępowania dyscyplinarnego były przede wszystkim dokumenty załączone do wniosku z dnia 8 grudnia 2015 r. złożonego w imieniu L. Spółka Akcyjna z siedzibą w W. reprezentowaną przez P. S. oraz D. D. (k. 379 – 380 wniosek o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego). Na podstawie m.in. dokumentów (dwóch) z akt XVI GC (...) Sądu Okręgowego w W., po przesłuchaniu w charakterze świadka adw. B. W., Rzecznik Dyscyplinarny (...) Izby Adwokackiej w [...]. sformułował w dniu 10 listopada 2017 r., wniosek o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego. W tym kontekście brak ustosunkowania się przez Sąd odwoławczy do zawartych w odwołaniu zarzutów dotyczących niezasadnego oddalenia ww. wniosków dowodowych świadczy o nierzetelności kontroli odwoławczej.

Zastrzeżenia Sądu Najwyższego budzi także sposób rozpoznawania pozostałych zarzutów odwoławczych. W uzasadnieniu orzeczenia Sądu II instancji brak jest stosownej argumentacji dotyczącej zarzutu opisanego w pkt 1c odwołania. Sąd odwoławczy nie wyjaśnił w żaden sposób, dlaczego opisywana przez obwinionego sytuacja prawna i organizacyjna L. Spółka akcyjna pozostaje bez wpływu na ustalenia Sądu dyscyplinarnego orzekającego w pierwszej instancji. Nie czyni zadość rzetelnej kontroli ograniczenie się do stwierdzenia, że „dowody na

jakich oparte zostało rozstrzygnięcie zostały prawidłowo zgromadzone i ocenione”, w sytuacji, gdy odwołujący się negował sposób procedowania w zakresie podstawy dokonanych ustaleń, podnosząc zarzut obrazy art. 92 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 95n pkt 1 ustawy prawo o adwokaturze.

Na podstawie uzasadnienia orzeczenia Sądu II instancji przyjąć można, że Sąd ten rozważył zarzut obrazy prawa materialnego, poświęcając temu zagadnieniu dwa akapity. Sąd odwoławczy odwołał się do „występowania konfliktu interesów”, w rzeczywistości nie precyzując i nie wyjaśniając, czym on jest w kontekście realiów przedmiotowej sprawy. W odwołaniu obrońca obwinionego zaprezentował szeroki wywód na temat rozumienia pojęcia „konfliktu interesów” argumentując, że w tej sprawie taki konflikt nie zaistniał. Niestety Sąd odwoławczy nie przeprowadził rzeczowej polemiki z tymi argumentami, wobec czego nie sposób uznać, aby ten zarzut odwołania został wnikliwie rozważony.

Pewne zastrzeżenia budzi także sposób rozważenia zarzutu odwołania dotyczącego obrazy art. 41 § 1 k.p.k. w zw. z art. 42 § 1 i 3 k.p.k. w zw. z art. 95n pkt 1 ustawy prawo o adwokaturze, art. 45 ust. 1 Konstytucji, art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, a także art. 14 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych (pkt 1a odwołania). W odwołaniu obrońca kwestionował nie tylko prawidłowość rozpoznania wniosku o wyłączenie Sędziów Sądu Dyscyplinarnego już po wydaniu merytorycznego orzeczenia w sprawie obwinionego, ale również zasadność samej decyzji o nieuwzględnieniu tego wniosku. Sąd odwoławczy wprowadził formalnie ustosunkował się do tego zarzutu, niemniej jednak zaprezentowana w tym zakresie argumentacja nie stanowi rzeczywistego odniesienia się do wszystkich argumentów obrońcy obwinionego.

Na rozprawie w dniu 14 marca 2018 r. obrońca obwinionego złożył wniosek o wyłączenie sędziów składu orzekającego sporządzony przez obwinionego (k. 479 – protokół rozprawy, k. 485 – wniosek). Jako postawę wniosku obwiniony wskazał fakt wystąpienia przez Sąd dyscyplinarny do prezesów kilkunastu sądów powszechnych o podanie informacji, czy w okresie wskazanym w zaświadczeniu lekarza sądowego, tj. od dnia 12 do dnia 19 lutego 2018 r., uczestniczył w

rozprawach i posiedzeniach, z zaznaczeniem, że toczy się przeciwko niemu postępowanie dyscyplinarne. W ocenie wnioskodawcy było to zachowanie „wskazujące na dążenie do wykazania, że zaświadczenie lekarza sądowego poświadczало nieprawdę”. K. F. ocenił taki sposób postępowania członków składu Sądu dyscyplinarnego jako bezpodstawny i „niecodzienny”. Po złożeniu opisanego wniosku w trakcie rozprawy zarządono 5 minutową przerwę, po czym przystąpiono do dalszego rozpoznania sprawy. Następnie zamknięto przewód sądowy i wydano orzeczenie kończące postępowanie w sprawie. Po zakończeniu rozprawy przewodniczący składu orzekającego zarządził o przedstawieniu akt sprawy z wnioskiem o wyłączenie Prezesowi Sądu Dyscyplinarnego celem podjęcia czynności w sprawie (k. 478 – 481). Do akt sprawy członkowie składu orzekającego złożyli oświadczenia z dnia 14 marca 2018 r. wskazujące, że nie istnieją podstawy do ich wyłączenia (k. 486, k. 487, k. 488). Postanowieniem z dnia 15 marca 2018 r., SD (...), Sąd Dyscyplinarny przy (...) Izbie Adwokackiej w [...]. nie uwzględnił wniosku o wyłączenie sędziów (k. 491). Wniosek o wyłączenie sędziów został zatem rozpoznany już po wydaniu w dniu 14 marca 2018 r. orzeczenie w przedmiocie odpowiedzialności dyscyplinarnej obwinionego.

Pomimo zmiany treści art. 42 § 3 k.p.k. dokonanej ustawą z dnia 11 marca 2016 r. (Dz. U. z 2016 r., poz. 437), aktualność zachowuje pogląd, że sędzia nie powinien przystępować do wydania merytorycznego rozstrzygnięcia określonej sprawy (w tym przypadku orzeczenia w przedmiocie odpowiedzialności dyscyplinarnej), jeżeli dotyczy go wniosek strony o wyłączenie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2014 r., WZ 4/14). Przed takim postąpieniem powinien go powstrzymywać już sam rygor bezskuteczności, jaki ustawodawca przydał wszystkim czynnościom procesowym dokonanym z udziałem sędziego, który został następnie wyłączony od orzekania w sprawie. Zgodnie z art. 42 § 3 k.p.k. orzeczenie wydane przez takiego sędziego należy uznać za „bezskuteczne”. O ile zatem ustawodawca nie wyłączył wprost możliwości wydania orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie w danej instancji przez sędziego, którego dotyczy wniosek o wyłączenie, to jednak ze względu na konsekwencje ewentualnego uwzględnienia wniosku o wyłączenie, sędzia powinien powstrzymać się od wydania takiego orzeczenia do czasu rozpoznania wniosku.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny rozpoznając odwołanie dopatrywał się uchybienia procesowego w postępowaniu Sądu I instancji (świadczy o tym przedostatni akapit uzasadnienia jego orzeczenia), ale uznał, że nie miało ono wpływu na treść orzeczenia. Argumenty na rzecz tej tezy nie świadczą jednak o wnikliwym i rzetelnym rozpoznaniu zarzutu 1a odwołania obrońcy obwinionego. Przede wszystkim Sąd odwoławczy nie odniósł się do twierdzeń obrony o braku obstrukcji procesowej ze strony obwinionego, która uzasadniałaby weryfikowanie rzetelności zaświadczenia lekarza sądowego, usprawiedliwiającego niemożność stawienia się obwinionego na jedną z rozpraw (obwiniony stawiał się na rozprawę dnia 23 stycznia 2018 r., zaświadczenie lekarskie usprawiedliwiałoby niestawiennictwo jedynie na kolejnej rozprawie w dniu 14 lutego 2018 r.). Wyższy Sąd Dyscyplinarny nie wyjaśnił też, czym było spowodowane rozpatrzenie wniosku o wyłączenie sędziów stanowiących skład orzekający dopiero po wydaniu merytorycznego rozstrzygnięcia w sprawie.

Trzeba w tym miejscu podkreślić, że prawo do rozpoznania sprawy przez niezawisły i bezstronny sąd jest istotnym elementem prawa do rzetelnego procesu. Wobec tego wszelkie zarzuty dotyczące naruszenia tego prawa powinny być skrupulatnie wyjaśniane, zaś ewentualny wpływ takiego naruszenia na treść orzeczenia powinien być oceniany z najwyższą wnikliwością. Lektura uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia prowadzi do wniosku, że Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury nie rozpoznał w sposób rzetelny zarzutów obrońcy obwinionego dotyczących naruszenia jego prawa do rozpoznania sprawy przez bezstronny sąd.

Sąd Najwyższy nie dopatrywał się natomiast wskazanego w kasacji naruszenia art. 434 § 1 pkt 1 k.p.k. (zarzut III kasacji), które miało polegać na orzeczeniu przez Sąd II instancji wbrew zakazowi *reformationis in peius*. Sąd ten nie dokonywał korekty ani opisu czynu, ani też ustaleń faktycznych. Prawda jest, że posłużono się sformułowaniem „konfliktu interesów”, niemniej jednak nie sposób uznać by było to nowe ustalenie faktyczne, w kontekście tego, jak uprzednio zinterpretował zachowanie obwinionego Sąd Dyscyplinarny (...) Izby Adwokackiej w [...].

W ocenie Sądu Najwyższego stwierdzone w sprawie rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. mogło mieć istotny wpływ na treść

zaskarżonego orzeczenia. Wobec tego konieczne było uchylenie orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Ponownie rozpoznając odwołanie obrońcy obwinionego Sąd ten będzie zobowiązany należycie rozważyć wszystkie zarzuty sformułowane w tym odwołaniu i dać temu wyraz w prawidłowo sporządzonym uzasadnieniu swego orzeczenia.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku.